Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 29.05.2019 www.osw.waw.pl

Rumunia: lider obozu rządzącego w więzieniu

Kamil Całus

27 maja Liviu Dragnea, przewodniczący niższej izby parlamentu i lider głównej siły koalicji rządzącej Partii Socjaldemokratycznej (PSD) rozpoczął odbywanie kary 3,5 roku pozbawienia wolności za nadużycie urzędu po tym, jak Wysoki Sąd Kasacyjny i Sprawiedliwości (odpowiednik Sądu Najwyższego) podtrzymał poprzedni wyrok z czerwca 2018 roku. Zgodnie z orzeczeniem Dragnea w latach 2006–2013 wykorzystał stanowisko we władzach samorządowych do fikcyjnego zatrudnienia dwóch działaczek PSD w lokalnym urzędzie.

Komentarz

- Chcąc uniknąć odpowiedzialności za zarzucane przestępstwa, Liviu Dragnea oraz rząd centrolewicowej koalicji od 2017 roku stopniowo wprowadzali kontrowersyjną reformę wymiaru sprawiedliwości, osłabiającą rumuński system walki z korupcją. Zmiany, polegające m.in. na złagodzeniu kodeksu karnego czy rewizji regulacji dotyczących prokuratury i sądownictwa, były ostro krytykowane zarówno przez opozycję w kraju, jak i przez część państw UE oraz USA. Także Komisja Europejska wielokrotnie wyrażała głębokie zaniepokojenie rumuńskimi reformami w tym zakresie. Koalicja broniła się przed zarzutami, twierdząc, że prowadzone wobec jej liderów śledztwa mają charakter polityczny. Zgodnie z narracją rządu w Rumunii istnieje „państwo równoległe", będące nieformalnym porozumieniem prezydenta, służb, części wymiaru sprawiedliwości i Narodowej Dyrekcji Antykorupcyjnej, które walczą z rządem i próbują wpływać na politykę państwa. Broniąc się przed krytyką ze strony Brukseli, PSD w ciągu ostatnich miesięcy zajmowało też coraz bardziej asertywne stanowisko wobec Komisji Europejskiej z pozycji partii broniącej interesów narodowych w UE.
- Niedługo po skazaniu Dragnei część kierownictwa PSD zaczęła otwarcie krytykować inspirowaną przez niego politykę partii. Od dotychczasowego lidera zdystansowało się wielu czołowych polityków tego ugrupowania, w tym (uznawana do niedawna za w pełni od niego zależną) premier Viorica Dăncilă. Od miesięcy wewnątrz PSD narastało niezadowolenie z kierunku, w jakim prowadził je Dragnea i jego negatywnych konsekwencji dla popularności partii. 19 września 2018 roku grupa wysoko postawionych członków PSD opublikowała list otwarty wzywający Dragneę do dymisji. W listopadzie ub.r. Dragnea dokonał zmian w aparacie partyjnym PSD oraz zrekonstruował rząd, by zdławić narastający bunt. Oskarżenia o korupcję, kontrowersyjna reforma wymiaru sprawiedliwości, a także pogłębiający się konflikt z Komisją Europejską

sprawiły, że poparcie dla PSD spadło radykalnie z 45% (w wyborach parlamentarnych z grudnia 2016 roku) do zaledwie niecałe 23% (w majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego). Skazanie lidera PSD wzmocni wewnątrzpartyjną opozycję, która w najbliższym czasie zdobędzie znaczny wpływ na decyzje co do przyszłego kształtu i polityki ugrupowania. Na jednego z liderów ugrupowania wyrośnie prawdopodobnie skonfliktowana z Dragneą i opowiadająca się za reformami w partii burmistrz Bukaresztu Gabriela Firea. Należy także oczekiwać marginalizacji w partii osób, które wspierając byłego przewodniczącego, najbardziej szkodziły jej wizerunkowi.

- Skazanie Dragnei niewątpliwie wpłynie na relacje między rządem w Bukareszcie a partnerami zachodnimi i Komisją Europejską. Lider PSD był głównym promotorem kontrowersyjnych reform wymiaru sprawiedliwości. W związku z jego odsunięciem można oczekiwać stopniowego wycofywania się rządu z części wprowadzonych wcześniej zmian w ustawodawstwie. Procesowi temu sprzyjał będzie też rezultat wyborów do Parlamentu Europejskiego. Słaby wynik PSD został przyjęty przez polityków tej partii z głębokim rozczarowaniem, a współrządzący z nią Sojusz Liberałów i Demokratów (ALDE) nie przekroczył progu wyborczego. W najbliższym czasie należy spodziewać się stopniowego łagodzenia istniejących sporów z KE. Konfrontacyjny kurs wobec instytucji unijnych nie był masowo popierany przez polityków należących do PSD, która dopiero pod rządami Dragnei zaczęła podnosić hasła suwerenności i asertywności wobec UE.
- Decyzja Sądu w sprawie Dragnei w połączeniu z wygraną Partii Narodowo-Liberalnej (PNL) w wyborach do Parlamentu Europejskiego wzmacnia pozycję kojarzonego z nią prezydenta Klausa Iohannisa w staraniach o reelekcję zimą tego roku. Paradoksalnie odsunięcie Dragnei – głównego celu krytyki ze strony opozycji – przyczyni się jednak do wzrostu przedwyborczych tarć na prawicy. Ambicji prezydenckich nie wyklucza Dacian Cioloș z koalicji USR-PLUS, która zyskała niewiele mniej głosów niż PNL. Proces zmian w kierownictwie socjaldemokratów zwiększy też szanse wyborcze kandydata PSD.